# N<sup></sup>ro 282

# KURYER LITEWSKI

*w Wilnie w Piątek dnia 12 Grudnia v. s. 1819 roku.*


| Obserwacye meteorologiczne. | Czas obserwacyi | Wysokość Barom. | wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmia. w powie. |
|---|---|---|---|---|---|
| | dnia 10 godz. 3 z połu. | 27 cal. 9/8, lin. | — 10 stopn. | Wschodni | Pogoda |
| | — 10 godz. 9 wiecz. | 27 — 9 6, | — 11 — | Wschodni | Pogoda |
| | — 11 godz. 7 z rana | 27 — 9, 0, | — 8, — | Polud. Zachodni | Pochmurne |

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Podług *Ruskiego Inwalida*, z dnia 19 listopada, nayłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Anny 3ciey klassy*: Prokuror obwodu białostockiego, radca nadworny *Cartkiewicz*; komornik obwodu białostockiego, kolleski sekretarz *Hrauert*; ziemski sprawnik białostocki, *Ołdakowski*; sekretarz rządu obwodu białostockiego, *Kardynałowski*; kommisarz ziemski brzeski, radzca tytularny *Rot*; sprawnik miński, *Naborowski*; sekretarz mińskiego głównego sądu 1go departamentu, radzca tytularny, *Czmychow*, i sekretarz mińskiey izby powszechney opieki, *Wołotowski*; tegoż orderu 4 *klassy*, pełniący obowiązek marszałka gubernialnego witebskiego, powiatu lepelskiego marszałek, *Lisowski*.

ANGLIA.

*Londyn, dnia 27 listopada.*

PARLAMENT.

*Izba wyższa.*

Po rozpoczęciu parlamentu, członkowie izby wyższey wykonali przed Xięciem Rejentem przysięgę, pomiędzy którymi byli: Xiążę *Klarencyi* i młody Xiążę *Richmond*. Hrabia *Monciers* wniósł adres podziękowania Xięciu Rejentowi; po czém niektórzy członkowie izby mieli następujące mowy.

Hrabia *Grey*: „Chociażby mi nieznany był teraźnieyszy stan naszego narodu, przekonałbym się z mowy Xcia Rejenta, iż parlament nigdy w tak ważney okoliczności nie był zwołany, jak teraz. Nie mogę pochwalić postępowania wskazanego nam w téy mowie i środków, jakich się jąć mamy. Mówiono już nam dosyć o rewolucyynéin i zdradzieckiém postępowaniu ludu, i okazano potrzebę chwycenia się gwałtownych środków dla odwrócenia niebezpieczeństwa od kraju. Ale nie słyszałem jeszcze, ażeby temuż niebezpieczeństwu zapobieżeć chciano przez zmnieyszenie wielkich wydatków, które teraz nasz lud tak mocno uciskają. Ten środek łacnieyby mógł przytłumić wszelkie sarkanie. Wewnętrzny stan kraju naszego nie jest bardzo pomyślny, ani też, ile sądzić mogę, zewnętrzne stosunki nasze bardzo pocieszające. Doniesiono nam wprawdzie w mowie z tronu: iż Xiążę Rejent odbiera ciągle od obcych mocarstw zapewnienie przyjacielskiego ich sposobu myślenia względem kraju naszego; przecięż ja do tych zapewnień zupełney nie przywięzuję wiary. Gdy jednak interessa nasze wewnętrzne dosyć są ważne, nie będę się rozwodził nad stosunkami zewnętrznemi. Donoszą nam, iż zaczęto już myśleć o obaleniu konstytucyi krajowey, o zerwaniu towarzyskich związków, które łączą człowieka z człowiekiem; powiedziano, iż powszechna rewolucya już bliską wybuchnienia. — Jeżeli tak jest w istocie, tedy bydź musi jakowaś tego przyczyna. Ja utrzymuję stale: iż niechęci ludu jedynym jest powodem zbyteczne obciążenie go podatkami, a przytém, iż rząd głuchy jest na wszystkie jego skargi, i w niczém się nie stara ulżyć jego uciemiężeniu. Jestże to roztropnością, jestżeto bezpieczeństwa i polityki środkiem, zawsze zagniewaném na niego poglądać okiem? Zawsze bydź gotowym do ukarania, a nie myśleć wcale o jego wsparciu? Nadaremnie opierałem się wprzód środkom, któreby nie tylko szkodzić mogły sposobowi myślenia izby, ale i królewskiey rodziny. Zamiast ulżenia uciskom ludu, ustanowiono znowu trzy miliony nowego podatku. (*Słuchaycie!... Słuchaycie!*) Jeżeli, Milordowie przypomnicie to sobie, jakże się dziwić możecie, że niechęć wzrasta! A jeżeli się na skargi i przełożenia jego mało daje baczenia, jeżeli się prośby odrzucają! czyliż to co dziwnego, że powszechna niechęć w groźnym się okazuje sposobie? Wspomniano w mowie z tronu o stanie rękodzielni. Wiadomo powszechnie, iż w *Glasgowie, Manszesterze* i wschodniey części hrabstwa *York* wielka nędza panuje. Możnaż ją nazwać uciemiężeniem czasowém? Nie zaiste, gdyż w tych prowincyach ludzie umierali z głodu. Zadziwia mię niezmiernie, iż w téy mowie żadney nie uczyniono wzmianki o zdarzeniach w *Manszester*. Rozeyście się tamecznego zgromadzenia, wyznać muszę, należy do nayważnieyszych wypadków, jakie przydarzyć się mogły w czasie politycznego mego zawodu; i nie pytając się o zdanie innych, niezmiennem mojém byłoby postanowieniem, dochodzić i śledzić całey tey okoliczności. Wypadek ten i sposób wzięcia się rządu stały się powodem powszechney niechęci w kraju. Ministrowie żałują teraz, iż zniewolili Xięcia Rejenta do napisania podziękowania magistratowi w *Manszester*, a szczególniey Lord *Sidmouth*, iż to tak prędko uskutecznił. Do tego należy także oburzająca odpowiedź, którą rada mieska lon-

dyńska na swóy adres odebrała. Dano tam także do zrozumienia, iż członkowie ministeryum nie byli jeszcze uwiadomieni o wypadkach w *Manszester*. Jeżeli w istocie tak było, ciekawy jestem: jaką wiadomość o tém ministrowie mieć mogli, kiedy przesłali podziękowanie Xięcia Rejenta magistratowi w *Manszester*. Czas od dnia 16 do 21 sierpnia, w którym to dniu pomienione podziękowanie do *Manszester* odeszło, był zaiste zakrótki, i niepodobna, ażeby ministrowie tak dokładnie o wszystkiém już uwiadomieni byli, aby wydać wyrok mogli" — Hrabia *Grey* żądał, aby to jeszcze do adresu do X. Rejenta przydano: „Iż Lordowie izby wyższey chcą wziąć pod ściśle rozważenie wszystkie te okoliczności, jakie w mowie Xcia Rejenta są wyrażone — iż izba żadney niespodziewa się dadź pomocy w chwyceniu się środków, któreby zagrażające spokoyności publiczney bydź mogły, iż jey obowiązkiem raczey i stałém jest postanowieniem, jąć się sposobów, któreby podobnym zaburzeniom zupełną nadal położyły tamę; że izba wyższa chcąc nadać całą moc prawu uprasza Xcia Rejenta o wydanie zapewnienia ludowi, iż w każdym czasie prośby i zażalenia swoje zanosić może, i że zawsze wysłuchane będą; przytém, iż dla wzbudzenia zupełnego zaufania, naypierwszą i nieodzowną jest potrzebą, ażeby prawa krajowe stały się obroną i stróżem swobod ludu: — iż wypadki w *Manszester* mocno rząd zasmucają, i że morderstwo poddanych J. K. Mości nie uydzie bezkarnie."

Minister Lord *Sidmouth* mówił o ograniczeniu wydatków listy woyskowey i administracyyney. „Wewnętrzny stan kraju naszego (rzekł on) tak jest krytyczny, i bezprawne zgromadzenia ludu tak się stały zagrażającemi, iż rząd przymuszony jest mieć się na czuyności jak naywiększey — Przez buntownicze pisma i i przewrótne nauki napawają lud duchem niespokoyności krążący po kraju naszym demagogowie; lud który grozi już zerwaniem całego towarzyskiego porządku, i obaleniem krajowey ustawy. Rząd przymuszonym się przez to uyrzał powiększyć siłę woyskową dla odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa. — Co się tycze *Manszesteru*, ministrowie mają w ręku przekonywające dowody, iż zgromadzenie dnia 16 sierpnia nie tylko było nieprawne, ale i zagrażające nadal smutnemi skutkami. Widziano, jak niezliczone tłumy ludu w woyskowym szyku dążyły z mieysc oddalonych do *Manszester*, oświadczając publicznie, że ich jedynym jest zamiarem obalić konstytucyą, lub umrzeć. Ludzie ci nieśli z sobą czapki wolności, spisy i chorągwie, na których jaśniały buntownicze napisy i godła. Środki, jakich się chwycił magistrat w *Manszester*, zgodne były z prawami krajowemi. Że władze mieyscowe chciały się sprzeciwić nieprawnemu postępowaniu ludu podano w tey mierze fałszywe i zbyt przesadzone doniesienia. Rząd odebrał w nocy dnia 17 sprawę w tey mierze, a nazajutrz przybyli deputowani od magistratu z *Manszester*, którzy zupełną udzielili wiadomość. Zwołaną zatém natychmiast została gabinetowa rada, na którey byli wszyscy członkowie przebywający pod ten czas w mieście, a poźniey wezwano Lorda *Castlereagh*, i innych urzędników sądowych. Deputowani przełożyli rzecz całą i środki, jakich się magistrat chwycił. Wszystkie te okoliczności przekonały ministrów, iż magistrat to uczynił, co mu nakazywała powinność, i że w mowie będący postępek, do którego potrzeba przymusiła, zupełnie jest usprawiedliwiony. W tém przekonaniu napisany był list, o którym Hrabia wspomniał. W takowych okolicznościach i w tém przekonaniu, ministrowie jak naynierostropniey uczyniliby, gdyby podziękowanie rządu wstrzymali, dopókiby niepotrzebne śledztwo nie nastąpiło. Mężowie, których postępek tak jest ganiony, poświęcili życie swoje na utrzymanie bezpieczeństwa i spokoyności publiczney. Mieliżeśmy im powiedzieć; „Nie, my waszego postępku jeszcze chwalić „nie możemy; podług wszelkiego wprawdzie „podobieństwa dopełniliście waszey powinności, postąpiliście z przyzwoitém pomiarkowaniem; nie zważając na wszelkie niebezpieczeństwa, działaliście dla przywrócenia spokoyności publiczney: ale bydź to może, że „później co przeciwko wam powiedzą, i my „naszego ukontentowania okazać wam nie mo„żemy, dopóki nie wysłuchamy wprzód wa„szych oskarżycieli. — I cóżby z tego wypadło, gdybyśmy okazali jakoweś niepotrzebne powątpiewanie względem sprawiedliwego postępku magistratu? Cóżby insze krajowe władze myślały sobie o ministrach? Nie żyjemy w czasach, w którychbyśmy fałszywie postępować, i z ludźmi, którym bezpieczeństwo kraju jest powierzone, tak źle obchodzić się mogli"

*Lord Erskine*: — „Czyliż izba ma koniecznie zupełną przywięzywać wiarę do oświadczeń ministrów, a nieprzyymować przełożeń strony przeciwney? Czyliż słowo rządu jest święte, a głosy ludów są niczém? Izba nieprzekonana dotychczas, czyli akt o rokoszu istotnie był przeczytany, w *Manszester*; a jeżeli się tak stało; czyliż w przyzwoitey godzinie przywołano woysko? Każdey chwili gotowy jestem rząd wspierać, za nim się uymować; ale żaden rząd nie jest tam bezpieczny, gdzie prawa ludu nie są szanowane. Muszę więc całą tę okoliczność zgłębić, i głosuję za dodatkiem do adresu"

*Wielki Kanclerz*: — „Stosownie do zasad mojego urzędu, winienem donieść, iż żądane dochodzenie tey rzeczy nie zgadza się z prawami kraju. Nikt z was zapewne, Milordowie, nie uznał, iż w mowie będące zgromadzenie było prawne." Obrońcy wolności szczególną sobie przy tey okoliczności obrali zasadę. Nieraz słyszałem, jak jeneralnego prokuratora pytano, gdy jakową sprawę wprowadzał: *Dla czego nie idziesz drogą wskazaną przez prawo, i nie oddajesz sprawy do rozstrzygnienia przysięgłym?* — Teraz przeciwnie inny rozlega się odgłos: *Dla czegoż nie zaczynasz zaraz przeciwney ustawie sprawy, ponieważ przysięgli oskarżenie odrzucili?* (Tu śmiech) *przekonany jestem, iż nayniższy poddany w tym kraju, wyższemi cieszy się prawami od nayznakomitszego i jakiegokolwiek innego narodu obywatela;* ale utraci on tę wyższość, gdy wierzyć we wszystkim będzie tym doradcom, którzy wszystko obiecują; a niczego nigdy nie dotrzymują."

Margrabia *Lansdown* był także za dal-

szém dochodzeniem; naganiał ministrów, iż przy tey okoliczności tak źle postąpili, i że przyczynę dali do rozeyścia się jednego, bo powszechnego, odgłosu po całym kraju: *Nagana administracyi.* Obstawał przytém za przyjęciem dodatku, a to dla tego, ażeby izba nie miała rąk związanych. Nakoniec, po mianey przez Lorda *Liverpool* mowie, w którey bronił postępowania swoich towarzyszów i magistratu w *Manszester*, dodatek do adressu podziękowania Xciu Rejentowi większością 125 głosow został odrzucony.

*Izba Niższa.*

Po powrócie mówcy izby wyższey przeczytano mowę Xięcia Rejenta, po czém Pan *Tierney* tak mówił:

„Podług zwyczaju, mowy Monarchów uważane są powszechnie za jakowąś świętość, którey się nikt nie śmie sprzeciwić, chyba w tym razie, gdyby izbę o co obwiniała.— Nie chcę ja przełamywać tego zwyczaju; ale gdy sobie wspomnę, iż ta mowa nie objąwszy tego wszystkiego, co było potrzebne, sprawia w nas raczey jakowąś bojaźń i pomieszanie, przymuszony jestem oświadczyć się za dodatkiem do adressu podziękowania. W teraźnieyszém położeniu rzeczy obowiązkiem jest każdego członka Izby, aby myśli swoje wolnie i szczerze objawiał. Nikt nie może czuć mocniey niedoli naszego kraju nade mnie, również nie może mieć więcey odrazy do wszystkich antireligiynych i rewolucyynych zasad. (*Słuchaycie! Słuchaycie!*) Nie chcę się daley nad tém rozszerzać, ponieważ nie czas po temu: ale tego tylko chcę dowieść, że jakkolwiek zagrażające są zaburzenia, same przez się prawa dość są mocne na ukaranie występnych (oklaski); nie sądzę, ażeby religiyna niewiara tak wielce się rozszerzyła, jak wnoszą; a podług tego, com w tym kraju widział i porównywał z innemi, przekonałem się, iż na całey ziemi nie ma ludu pobożnieyszego nad angielski. Tém bardziey jeszcze temu wierzyć należy, że ministrowie zapewniają, iż kościoły pomieścić nie mogą ludzi, i że nowe stawiać potrzeba. Szczególnieyszém więc z tego powodu zdaje mi się zdanie, iż prawa nie są dość mocne do przytłumienia szerzącego się ducha niewiary. Jeżeli tak jest w istocie, gotowy jestem głosować na nowe; ale ja stale przekonany jestem, iż też same prawa przy pomocy przysięgłych dosięgną pożądanego celu. Polityczny stan kraju jest przecięż zupełnie odmienny. Niechęci, albo iak inni nazywają, zdrada, rozszerzyły się po kraju, albo raczey po tych częściach, gdzie są rękodzielnie. Przystaję na to chętnie, iż gdyby istniejące teraz prawa nie mogły przytłumić zaburzeń, potrzeba by pomyślić o nowych, i to bez odwłoki. Ale mi się zdaje, iż tym prawom na niczém nie brakuje, prócz na dobrém ich wykonaniu. Wnoszę więc, ażeby wypadki w *Manszester* ściśle były dochodzone, i oświadczam się za przydatkiem do adressu.“

*Lord Castlereagh* sprzeciwił się wnioskom Pana *Tierney*, bronił postępku magistratu w *Manszester*, usprawiedliwiał oddalenie z urzędu Lorda *Fitz-William*, chwalił lud w powszechności, stawał jednak przy tém, że istnieje jakowyś spisek, którego celem jest obalić rząd, i że gwałtownych jąć się potrzeba środków dla odwrócenia rewolucyi.

Trwały spory z wielką zaciętością do godziny 4tey z rana, i nazajutrz jeszcze do 5tey zrana. Nakoniec, ministrowie przewyższyli opozycyyną stronę większością 381 przeciw 150 głosom, a zatem przydadek do adressu odrzucony.

W *Irlandyi* uzbrojono jeszcze 3,000 weteranów.

---

Kurs wileń. na assyg.: rubel sr, 3 r. kop. 81; dukat hol. nowy r. 11, kop. 12; stary r. 10 kop. 96; imperyał 37 r.

***Wolno Drukować. Ignacy Raszka Kom. Cenz. Cst. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod.***

## *Ogłoszenia.*

1. *Expedycya gazetna Głównego Pocztamtu Litewskiego, teraz Otrzymawszy uwiadomienie, iż na mieyscu i jako dalszy ciąg* Pamiętnika Lwowskiego, *wychodzić będzie w roku 1820tym pismo peryodyczne pod tytułem:* ‚Pszczoła Polska,' *śpieszy uwiadomić tych mianowicie, którzy już pieniądze na prenumeratę Pamiętnika Lwowskiego do Expedycyi przysłali o takowey odmianie tytułu pomienionego dzieła peryodycznego, i razem prosić o rychłe uwiadomienie: czy na mieyscu Pamiętnika Lwowskiego chcą odbierać Pszczołę Polską albo inne jakie dzieło peryodeczne, czyli też mieć sobie powrócone pieniądze? Ktoby zaś nowo chciał prenumerować na* Pszczołę Polską, *tych się uwiadamia, iż cena prenumeraty jest taż sama, co i Pamiętnika Lwowskiego, to jest: na rok rubli srebrnych 10.*

---

Miesięcznik Połocki na rok 1820.

1 *Wydawanie Miesięcznika Połockiego na czas przerwane, od ostatniego dnia stycznia 1820 roku znowu się rozpocznie; każdy numer maiący się wydawać co miesiąc, zawierać będzie od czterech do pięciu arkuszy. Cztery takie numera składają tom jeden, do którego przyda się osobny tytuł, i rejestr rzeczy we czterech numerach zawartych. Drukarnia Akademii Połockiey dawny format zachowa tego peryodycznego pisma, dla wygody tych, którzy już mają numera poprzednie. Wydawcy z swey strony dołożą starania, aby czytający pismo ich pożyteczną dla siebie i przyjemną mieli zabawę. Chcący to pismo utrzymywać, prenumeratę za cały rok mają składać w Pocztamcie Litewskim, lub też w tych kantorach, i expedycyach pocztowych, gdzie gazeta* Kuryer Litewski *prenumerować się zwykła. Prenumerować je można w każdym czasie. Ci, którym odległość mieysca nie pozwoli wcześniey to pismo zapisać wszystkie numera początkowe później będą mieli sobie przysłane. Roczna prenumerata na mieyscu kosztuje rubli srebrnych dwa, z pocztą zaś rubli srebrnych.* 4

*Pisma i listy do redakcyi mogą się przesyłać pod zapisem* do drukarni Akademii Połockiey.

---

1. *Excerpt oświadczenia z protokułu Sądowego Grodz. Pttu Wileń. w dacie niżey wyrażo-*

*ney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Grodz. tegoż Powiatu jest wydan.*

*Roku tysiąc ośmset dziewiętnastego mca nowembra 15 dnia. Przed Sądem Grodz. Ptu Wileń. stawaiąc obecnie WJP. Dominik Szklennik Adwokat subsell. Wileń. i Sądu Gll. Litt. Wileń. drugiego Depar. oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał, które tak się wyraża: oświadczenie imieniem WJPani Elżbiety Kulikowskiey Szambell. w assystencyi jey opiekunow WWJP. Hieronima Pietkiewicza Adwokata Sądu Gll. Jana Łopaty Regenta Gran. Wileń. i Wacława Klukowskiego Rotm. czyni się w rzeczy następuiący i o to: kiedy mąż żałt. Stanisław Kulikowski Szambellan b. d. Pol. zszedł z tego świata, niektórzy z kredytorow zaczęli znaydywać się maiący obligi i z podpisami jakoby żałt., to więc daje jey powod do zawiadomienia wszystkich, że mąż jey zeszły Szambellan jak nie miał za życia żadnego uczestnictwa z jey funduszami tak ona za długi jego odpowiadać nie jest obowiązaną i debitow jego nigdy nie akceptowała a ztąd i nie spodziewa się, aby gdziekolwiek na obligach znaleść się mogły jey podpisy, były wszakże zdarzenia kiedy zeszły mąż żałt. okolicznościami interesow własnych otoczony zmuszał żałt. do podpisania jakich pism przez niego ułożonych, żałt. już to przez szacunek małżeńskiego pokoju już to lękając się złego z sobą obeyścia się, może czasem podsuniony jaki podpisała Dokument, o czem jednak nie pamięta, zawsze wszakże oświadcza, że to pochodziłoby z musu i unaglenia nie zaś z dobrey ku temu woli i dla tego jeżeliby się okazały jakowe z podpisem żałt. zeszłemu Szamb. Kulikowskiemu lub za nim służące tranzakta, te że nic znaczyć nie mogą i żałt. obowiązywać nie są w stanie przy zamanifestowaniu onych ninieysze w assystencyi opieki w aktach urzędowie zapisuie się wespół z manifestem oświadczenie. U tego oświadczenia podpisano w protokule tak Elżbieta Kulikowska.*

*Zgodno Józef Bohusz Grodz. P. W. Regent.*

*Roku 1819 mca Xbra 11 dnia. Ninieysze oświadczenie może redakcya umieścić w gazecie kuryera Litt. w czem świadczę*

*Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.*

---

1. Od Komitetu Powiatu Telszew. *W skutek Naywyższey woli zalecenia woysko w Pcie Telszew. konsystujące opatrywać się odtąd będzie co do opału, świec i słomy przez podradczyka, ztąd wypada z woli Zwierzchności naznaczyć Licytacyą (ktora naznacza się) i odbywać się będzie w mieście powiatowym Telszach w Komitecie tegoż Ptu w terminach 7, 10 i 15 januaryi a przetargi koleyno 16, 17 i ostateczny 21 tegoż januaryi roku następnego 1820. Dnia 6 xbra 1819 r.*

*Zastępca Marszałka Prezes Grodz. Telsz. Prezydent Komitetu Staniewicz. Sędzia Ziem. Czł. Opieki Dworzańskiey i Komitetu Ptu Telsz*

*Tadeusz Milwid.*

---

1 *W handlu Izydora Weyssa na ulicy Wielkiey, w Kardynalii, znayduią się salcesony włoskie swieże, w gatunku naylępszym.*

---

Statutu W. X. L. nakładem Towarzystwa Typograficznego przedrukowanego, cena jednego exemplarza, dla biorących naymniey 25 exemplarzy, *in crudo*, jest, rubli 2 kop. 25 srebrem.

---

*Ogłasza się po raz drugi i trzeci.*

2 *Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.*

*Ur. Józefowi Sędziemu Gran. Ptu Rosien Karolowi kapitanowi woysk pol. synowi Rodzewiczom pozew przed Sąd główny Wileński 2go departamentu z powodztwa Ur. Augustyna Lewgowda Sędziego Grodz. Telsz. z referencyą do wszelkich dowodow w sprawie złożyć się mających, wszczególności oto: iż obżał. Sędzia Rodziewicz w r. 1808 aprila 29 dnia od żał. dobra Brukale w powiecie ogólnym Rosieńskim położone nabył, od żał. Tabelę pretensorow do tychże dóbr Brukał pretensyi mających obżał przyjął, nato jeszcze dokumentem w roku 1808 aprila 29 dnia żał. zabespieczył, a zaś Hrabstwo Krozkie na satysfakcyą kredytorow gdy oświadczyli, do exdywizyi nieprawnie żał. zapozwali, Sąd Exdywizorski Hrabstwo Krozkie rozdzielaiąc na żał. nayniewinniey pomimo Tabelli i rzeczonego dokumentu rubli 600 kilkadziesiąt w roku 1819 mca 8bra 10 d. zadecydował, w jakiey kolei przed sąd Główny Litewsko-Wileń. 2go departamentu appellacyą żał. założył, w skutek czego żał. delator przed sąd główny Wileń. 2go departamentu przechodzi po udział sprawiedliwości, o skassowanie dekretu exdywizyi Krozkiey jako w kategoryi żał. pomimo dowodu ferowanego, o bliższość do dowodu o uwolnienie od niewinney prozekucyi, o powrót expensow prawnych i tego sądzenia co w sprawie dowiedzionym będzie. Dat 1819 r. 8bra 28 dnia.*

*Na pozew sądu Głównego 2go departamentu.*

*Roku 1819 mca 8bra 30 dnia Woźny Ptu Telsz. świadczę, iż kopią tego pozwu z autentykiem zgodną w sprawie WJP. Augusta Lewgowda sędziego grodz. Telsz. oczewisto w ręce JW. Jozefowi Sędziemu gran. Ptu. Rosień. Karolowi kapitanowi woysk polskich Rodziewiczom we dworze krozkim z oznaymieniem o rozprawie przed sąd główny Litewsko-Wileń. 2go departamentu podałem. Dat ut supra.*

*Jerzy Ruzański Woźny Ptu Telsz.*

*Roku 1819 mca października 30 d. przed aktami Ziem. Ptu Rosień. znaydując się obecnie woźny relacyą podanego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Teodor Juszkiewicz Regent Ziem Ptu Ros.*

---

2 *Jeżeli kto z kredytorów do massy Graffów Oginskich, maiący niekwestyonowaną pretensyą, lokowaną na obligacyach skarbowych, życzy zrobić układ dla zbycia oney za gotowe pieniądze, które natychmiast wyliczone bydź mają; może się zgłosić w tym interesie do niżey podpisanego w Wilnie.*

*Józef. Kopsch.*

---

## Nowe Dzieła.

*w Xięgarni Xięży Pijarów u Alexandra Żołkowskiego są następne dzieła do przedania.*

*Kalendarz ścienny na r. 1820 . . kop. 10*

*Kalendarz gospodarski na rok 1820 kop. 10*

*Historyi greckiey (zbiór krótki) od jey początku aż do zamienienia Grecyi w prowincyą rzymską; przez Goldszmyta po angielsku napisany, a podług 12tey edycyi przez V. D. Musset-Pathaja na fracuzki język przełożony; dzieło to w Anglii i Francyi dla szkół i pensyy przeznaczone; tłumaczył z francuzkiego X. M. Olszewski, in 8vo, 2 tomy (z 36cią popiersiami sławnieyszych mężow) w Wilnie 1819 . . . kop. 75*

*Kazanie niedzielne X. F. Godlewskiego, in 8vo 4 tomy w Wilnie 1819 rub. 1 kop. 80*

*Kazanie świąteczne X. F. Godlewskiego in 8vo w Wilnie 1819 . . . . . . . kop. 75*